



**Nie olewamy
miasta**
KOŁO KULTURY MIEJSKIEJ

MANIFEST

CHCEMY, ABY **MIKROARCHITEKTURA** BYŁA W MIEŚCIE **TAK SAMO WAŻNA** JAK OBIEKTY W SKALI MAKRO. CHCEMY, ABY MIASTO W RÓWNYM STOPNIU REALIZOWAŁO PODSTAWOWE **POTRZEBY MIESZKAŃCÓW** (JAK TOALETY PUBLICZNE) I **PRZESTRZENIE DLA PIĘKNA**. CHCEMY **PROMOCJI MĄDREJ ESTETYKI**, KTÓRA POZA SPÓJNYM DOPEŁNIENIEM KRAJOBRAZU MIASTA KRYJE PRZEMYŚLANE ROZWIĄZANIA PRZESTRZENNE. CHCEMY **WIĘKSZEJ ILOŚCI KONSULTACJI SPOŁECZNYCH**, ZA KTÓRYMI OPRÓCZ GŁOSU MIESZKAŃCÓW STOJĄ TEŻ **EDUKACJA ARCHITEKTONICZNA** I **RZECZOWA DYSKUSJA**. CHCEMY PRZESTRZENI WYCHODZĄCYCH **POZA SCHEMAT**. PLAC ZABAW NIEKONIECZNIE MUSI MIEĆ FORMĘ ZAMKU, A MIEJSCE DO SIEDZENIA MOŻE BYĆ PO PROSTU NISKIM MURKIEM. CHCEMY **WIĘCEJ ZAUFANIA DLA ARCHITEKTÓW**, KTÓRYCH TWÓRCZOŚĆ CZĘSTO OCENIANA JEST ZANIM JESZCZE ZDAŻY ZADZIAŁAĆ W PROJEKTOWANYM KONTEKŚCIE. CHCEMY **EKSPERYMENTÓW W MAŁEJ SKALI**, KTÓRE NIEWIELKIM KOSZTEM MOGĄ **POKAZAĆ POTENCJAŁ** NIEKTÓRYCH ROZWIĄZAŃ LUB POTWIERDZIĆ ICH PORAŻKĘ. TAKIE DZIAŁANIE POZWOLI NA UNIKNIĘCIE POTKNIĘĆ DUŻYCH INWESTYCJI. CHCEMY, ABY TO CO **NATURALNE I SPONTANICZNE** W MIEŚCIE JAK NP. MIEJSKIE BAZARY CZY **LOKALNOŚĆ** BYŁO CHRONIONE I TRAKTOWANE JAK NIEMATERIALNY, MIEJSKI ZABYTEK. CHCEMY ZWIĘKSZAĆ **ŚWIADOMOŚĆ MIESZKAŃCÓW** W KWESTIACH PRZESTRZENI, ARCHITEKTURY, SOCJOLOGII, BY **ODWAŻNIE I RZECZOWO** DOMAGALI SIĘ REALIZACJI SWOICH POTRZEB. CHCEMY UCZYNIĆ **DYSKUSJĘ O ARCHITEKTURZE I MIEŚCIE** BARDZIEJ DOSTĘPNĄ DLA SPOŁECZNOŚCI SPOZA BRANŻY ARCHITEKTONICZNEJ I SPOZA URZĘDÓW.